



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Ewa Wiśniewska-Wiecha

Protokolant: stażysta Małgorzata Ciecierska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2024 r., w Warszawie, na rozprawie
sprawy z powództwa **A.G. i A.i G.**

przeciwko (...) **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę

1. ustala, że umowa kredytu Nr (...) z dnia 22 grudnia 2010 roku zawarta pomiędzy stronami, jest nieważna;
2. zasądza od (...) **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz **A. G. i A.G.** łącznie kwotę 614 746,21 zł (sześćset czternaście tysięcy siedemset czterdzieści sześć złotych i 21/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 października 2021 roku do dnia zapłaty;
3. zasądza od (...) **Bank (...) S.A. z siedzibą w W.** na rzecz **A. G. i A. G.** łącznie kwotę 11 902,00 zł (jedenaście tysięcy dziewięćset dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 grudnia 2021 roku (data prezentaty) powodowie A.G. i A.G. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) sporządzona i zawarta w dniu 22 grudnia 2010 r. pomiędzy powodami a pozwanym (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna oraz o zasądzenie od strony pozwanej solidarnie (ewentualnie łącznie) ich rzecz kwoty 614.746,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 października 2021 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie zgłosili żądanie ewentualne szczegółowo opisane w pkt II. petitum pozwu. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w kwocie 102 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

(pozew – k. 3-59v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 czerwca 2022 roku (doręczony pozwanemu w dniu 21 kwietnia 2022 roku) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powodów.

(odpowieź na pozew – k. 164-195)

Na rozprawie w dniu 13 lutego 2024 roku strony podtrzymały stanowiska wyrażone w sprawie. Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą ustalenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21. Powodowie, po pouczeniu Sądu oświadczyli, że znają możliwe skutki stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy przez Sąd i w pełni je akceptują. Nie wyrażają zgody na utrzymanie w mocy jakichkolwiek postanowień umowy. Wnoszą o ustalenie nieważności umowy, gdyż uważają, że jest to dla nich najkorzystniejsze rozwiązanie.

(protokół rozprawy z dnia 13.02.2024 r. - k. 326-328v)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2010 r. powodowie, za pośrednictwem doradcy finansowego, złożyli wniosek kredytowy w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Jako całkowitą kwotę kredytu we wniosku wskazano 945.000 PLN. Na formularzu wniosku - w odpowiedniej rubryce – jako „walutę” wpisano opcję „EURO”. Jako cel kredytu podano zakup wykończenie nieruchomości. Powód wskazał, że był zatrudniony na podstawie umowy o pracę i na podstawie umowy zlecenia/dzieła, zaś powódka była zatrudniona podstawie umowy o pracę. Powodowie wskazali, że nie prowadzili działalności gospodarczej.

(wniosek kredytowy k. 95-99 i k. 223-227)

W dniu tym samym dniu powodowie podpisali „Oświadczenie”, w którym zawarte było oświadczenie, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia ww. kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową, a także „Oświadczenie”, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez Bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych jak i w walucie EUR, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w ww. walucie obcej, są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem ww. kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie kredytu wymienionego w pkt a) w ww. walucie.

(oświadczenia kredytobiorców k. 226v)

A.G. i A.G. działając jako konsumenci, w dniu 22 grudnia 2010 roku zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu nr (...).

Zgodnie z punktem 25 i 26 części tabelarycznej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie i walucie 246.610 EUR, a jako okres kredytowania wskazał okres od dnia zawarcia umowy do daty zwrotu 4 stycznia 2041 r. (pkt. 27 tabelarycznej części umowy). Jako cel kredytu wskazano nabycie od dewelopera z rynku pierwotnego oraz budowę (tj. wykończenie) nieruchomości kredytowanej (lokal mieszkalny) położonej w W. przy ul. (...), lokal mieszkalny nr (...) (pkt 45 tabelarycznej części umowy).

Wyplata kredytu, zgodnie z punktem 29 Tabeli miała nastąpić poprzez przekazanie środków na rachunek bankowy dewelopera (wskazany w tym punkcie) z tytułu należności związanych z realizacją celu kredytu oraz uznanie rachunku kredytobiorcy w (...) S.A. o wskazanym w tym punkcie numerze.

W myśl punktu 30 Tabeli oprocentowanie kredytu, do zapłaty którego zobowiązany był kredytobiorca miało być naliczone od daty wypłaty całości kredytu lub pierwszej jego transzy według stopy zmiennej, przy czym wskazano, że zmienna stopa na dzień sporządzenia umowy kredytu wynosi 5,42400%, na co składa się stopa referencyjna w postaci EURIBOR 3M ustalona na dzień sporządzenia umowy kredytu w wysokości 1,02400% i marża podstawowa określona w punkcie c i d) (pkt 30 lit b i c i d) Tabeli).

Z punktu 35 tabelarycznej części umowy wynikał system rat równych.

W punkcie 36 tabelarycznej części wskazano rachunek bieżący należący do powodów, a w punkcie 37 rachunek bieżący obsługi kredytu, natomiast w punkcie 38 podano rachunek do obsługi wcześniejszych spłat.

Na kredytowanej nieruchomości miała zostać ustanowiona hipoteka kaucyjna do kwoty 369.915 w walucie kredytu na kredytowanej nieruchomości na zabezpieczenie roszczeń banku wynikających z umowy kredytu o zwrot kwoty kredytu, zapłatę odsetek oraz opłat, prowizji i kosztów. Kolejnym zabezpieczeniem była cesja praw z polisy nieruchomości obciążonej hipoteką, określonej w punkcie 1.45 – od ognia i innych zdarzeń losowych, przelew wierzytelności kredytobiorcy w stosunku od dewelopera o zwrot kwot wpłaconych na poczet ceny nabycia nieruchomości kredytowanej, poddanie się przez kredytobiorcę egzekucji roszczeń wynikających z umowy kredytu do wysokości wskazanej przez bank, a także pełnomocnictwo do rachunku bieżącego powodów (pkt 46 Tabeli).

Z kolei w ust. 2.3.1 umowy spłata kredytu wraz z oprocentowaniem kredytu i innymi należnościami banku powstałymi w związku z zawarciem umowy kredytu następowało poprzez obciążenie w dacie wymagalności, rachunku bieżącego kwotą raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu. W przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobierał poprzez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustalana była według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca mógł dokonywać spłat rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w walucie kredytu lub innej walucie obcej. Jeżeli spłata rat kredytu walutowego następowała w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota wpłaty była przeliczana najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku na podstawie Tabeli Kursów. Jeżeli spłata

miała następować po dacie wymagalności raty lub innych należności, do przeliczania walut stosowano kursy z daty spłaty.

Zgodnie z punktem 2.4.4. wcześniejsza spłata kredytu walutowego winna być dokonana w złotych, wówczas wpłacona kwota miała być przeliczona na walutę kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu obowiązującego w banku podstawie Tabeli Kursów w dacie spłaty. Wcześniejsza spłata kredytu walutowego mogła zostać dokonana w walucie kredytu o ile w umowie kredytowej został wskazany rachunek obsługi wcześniejszych spłat w walucie kredytu lub innej walucie obcej niż waluta kredytu – w takim przypadku wpłacona kwota była przeliczana na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku w dacie spłaty na podstawie Tabeli Kursów.

W punkcie 2.4.6 wskazano, że za wcześniejszą spłatę kredytu w całości lub w części zgodnie z warunkami kredytu bank pobierał Prowizję Rekompensacyjną na zasadach określonych w punkcie 4.2 Regulaminu Produktowego. Prowizja ta nie miała być pobierana od Kredytu Konsumentckiego.

Zgodnie z punktem 6 umowy kredytobiorcy złożyli oświadczenie, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zmianie (ust. 1). Kredytobiorcy złożyli także oświadczenie, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany stopy referencyjnej lub stopy bazowej, kwota naliczanego oprocentowania kredytu ulegnie zwiększeniu (ust. 2).

(umowa kredytu – k. 63-71 i k. 229-233)

Załącznik nr 1 do umowy kredytu stanowiły „Pozostałe indywidualne warunki kredytu”, które określały daty planowanej wypłaty i wysokość poszczególnych transz kredytu.

(pozostałe indywidualne warunki kredytu k. 72-74)

Załącznikiem do umowy kredytu był Regulamin Produktowy (dla kredytu mieszkaniowego i kredytu konsolidacyjnego) (...) Bank (...) S.A.

W pkt 2.7.1. Regulaminu zawarto definicję pojęcia „Tabela Kursów” – była to obowiązująca w Banku „Tabela kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A., publikowana na stronie internetowej Banku.

Punkt 3.2. Regulaminu zatytułowany „Wypłata kredytu” w pkt 3.2.3. wskazywał, że: Kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych lub w walucie obcej, przy czym w przypadku kredytu udzielonego w walucie innej niż złoty wypłata kredytu będzie zrealizowana po przeliczeniu kwoty kredytu lub kwoty transzy kredytu, w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, na walutę w której realizowany jest cel kredytu. W takiej sytuacji Bank dokonuje przewalutowania według obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli kursów kursu kupna waluty kredytu z dnia wypłaty kredytu.

W punkcie 4.5 wskazano, że: Bank ma prawo żądania zapłaty wszystkich prowizji, opłat i kosztów w walucie, w której zostały naliczone (w której powstały), albo w walucie kredytu. Do przeliczenia walut stosuje się kurs właściwy dla danego rodzaju transakcji, obowiązujący w Banku w dniu – według wyboru Banku – wymagalności prowizji, opłaty lub kosztów albo w dniu zapłaty.

(Regulamin produktowy k. 75-82 i k. 248-251)

Załącznikiem do umowy kredytu był Regulamin kredytowy dla konsumentów (...) Bank (...) S.A., w którym w pkt. 3.3.1.1. stanowił, że w przypadku uzgodnienia przez bank i kredytobiorcę zmiany postanowień warunków kredytu lub wprowadzenia przez strony do warunków kredytu nowych postanowień wówczas takie zmiany lub dodatkowe postanowienia ujęte były w Indywidualnych Warunkach Kredytu stanowiących część umowy kredytu albo załącznik do umowy kredytu.

W punkcie 6.8. wskazano, że jeżeli spłata kredytu nie następuje poprzez obciążenie rachunku bieżącego wówczas ma miejsce poprzez wpłatę na rachunek obsługi kredytu.

(regulamin kredytowy k. 83-94)

Kredyt został powodowi wypłacony zgodnie z postanowieniami umowy, w łącznej wysokości 939.949,80 zł. Umowa nie została wypowiedziana przez żadną ze stron i nie została też przez strony rozwiązana.

(okoliczności bezsporne; a nadto zaświadczenie o wypłacie kredytu k. 116, dyspozycje wypłaty kredytu k. 253-254v, potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewu k. 256-258)

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 6 września 2021 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu kwotę 614.746,21 zł tytułem spłaty rat.

(zaświadczenie – k. 115-122)

Pismem z dnia 18 października 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 614.746,21 zł tytułem spłaty rat kredytu od dnia zawarcia umowy do dnia 6 września 2021 r. jako świadczeń nienależnych w związku z tym, że ww. umowa kredytowa jest nieważna. Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne szczegółowo opisane w pkt II. petitum ww. wezwania. Pozwany odebrał ww. wezwanie w dniu 20 października 2021 roku.

(wezwanie do zapłaty k. 100-101v, potwierdzenie nadania i odbioru k. 107-109)

W oświadczeniu z dnia 14 października 2021 r. powodowie m.in. zgodzili się na ustalenie nieważności przedmiotowej umowy.

(oświadczenie powodów z dnia 14.10.2021 r. k. 110)

Umowa kredytu z 2010 roku nie była pierwszą umową kredytową powiązaną z walutą obcą jaką powodowie zawarli. Upřednio w 2006 roku powodowie zacięgnęli kredyt powiązany z walutą CHF na zakup mieszkania. Przedmiotowy kredyt powodowie zacięgnęli na zakup kolejnego mieszkania, w którym mieszkają do tej pory. Powodowie skorzystali z usług firmy (...), w której zaproponowano im kredyt w EURO. Powodowie nie otrzymali oferty kredytu złotówkowego. Zapewniano powodów, że kredyt w EURO jest korzystną ofertą. Podpisanie umowy odbyło się w oddziale banku. Nie zaproponowano powodom spłaty kredytu bezpośrednio w EURO. Nie poinformowano powodów, że kredyt ten będzie wiązał się z ryzykiem kursowym i ryzykiem stopy procentowej. Powodowie nie otrzymali informacji, że kredyt zostanie uruchomiony po kursie kupna, a spłata będzie po kursie sprzedaży z tabeli kursowej. Nie poinformowano powodów kto i w jaki sposób tworzy tabele kursowe banku. Powodowie nie negocjowali kursu EURO do wypłaty kredytu, ani żadnych innych postanowień umownych. Wysokość marży i prowizji były zaproponowane przez bank. Nie zaprezentowano powodom symulacji rat kredytu na przyszłość na wypadek wzrostu kursu EURO do pewnego poziomu w szczególności jak wzrośnie rata i saldo kredytu w PLN. Nie wytłumaczono powodom jaka jest różnica pomiędzy ryzykiem zmiany kursu a ryzykiem zmiany stopy procentowej. W dacie zawarcia umowy powodowie byli małżeństwem i nadali nim są oraz mają wspólność majątkową małżeńską. Kredyt spłacają z majątku wspólnego. W dacie zawarcia umowy powód prowadził działalność gospodarczą polegającą na doradztwie inżynierskim. Działalność ta nie była zarejestrowana w kredytowanej nieruchomości. Natomiast powódka nie prowadziła działalności gospodarczej, pracowała w banku Royal Bank of Scotland na stanowisku gdzie zajmowała się gromadzeniem dokumentacji wymaganej z ustawą o przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy. Powódka nigdy nie sprzedawała oraz nie oferowała żadnych produktów finansowych i bankowych. Ponadto powódka nie posiada wykształcenia związanego z prawem, czy ekonomią. O tym, że

przedmiotowa umowa kredytu zawiera klauzule niedozwolone powodowie dowiedzieli się około w 2021 r. po konsultacji w kancelarii prawnej.

(zeznania powodów k. 326v-328)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów (k. 326v-328) przesłuchanych w charakterze strony, uznając ten dowód za wiarygodny. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest *de facto* dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu przez nich. Sąd uznał wyjaśnienia powoda za wiarygodne w całości. Z jego przesłuchania wynika jednoznacznie, że powodowie pozostawali w przekonaniu, że produkt, który bank zaoferował im, jest produktem bezpiecznym, albowiem zapewniano ich o stabilności i wysokiej korzystności waluty EURO, w okresie powzięcia przez nich kredytu.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd postanowił pominąć wniosek dowodowy powodów zgłoszony w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego. W ocenie Sądu przedmiotowy wniosek miał wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na uwzględnienie roszczenia głównego powoda tj. o ustalenie nieważności umowy i zasądzenie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, których wysokość została wykazana przez stronę powodową poprzez przedłożone dowody z dokumentów. Dlatego zbędnym było wyliczanie wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem stosowania bezskutecznych klauzul przeliczeniowych oraz wysokości i dat powstania szkody wyrządzonej poprzez pobieranie przez pozwanego zawyżonych rat spłaty kredytu.

Sąd pominął wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A.P. i J.U. na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Powołani świadkowie nie brali udziału w procesie zawierania umowy z powodami. W ocenie Sądu, irrelevantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje praktyka bankowa, obowiązujące u pozwanego ogólne procedury czy też panujące zasady i mechanizmy ustalania kursów EURO w banku. Dokonując bowiem incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało także znaczenia, czy pozwany bank posiadał jakieś wewnętrzne regulacje dotyczące sposobu ustalania kursów waluty w Tabeli Kursów, skoro poza sporem było, iż w chwili zawierania umowy ustalenia takie nie zostały w niej zawarte, a więc brak było w tym zakresie ustaleń wiążących strony postępowania. Powołani powyżej świadkowie nie brali udziału w procedurze zawierania umowy z powodami, w związku z czym nie mogli oni wiedzieć jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powodom na temat produktu – kredytu hipotecznego, czy powodowie mieli możliwość negocjowania umowy, a takie okoliczności były istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd pominął również wniosek zawarty w pkt. V. petitum pozwu o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia dokumentów wskazanych w tym punkcie. Nie miały one bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia wobec uznania, że umowa kredytu jest nieważna.

Złożone do akt sprawy jako dowody z dokumentów kopie dokumentów, wyciągi i wydruki komputerowe, opinie prawne, prywatne ekspertyzy, analizy, opracowania oraz raporty załączone również na płycie CD, zostały potraktowane przez Sąd jako materiały służące wsparciu stanowiska strony, natomiast nie mogły one stanowić podstawy poczynienia w sprawie istotnych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty

oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania-część szczegółowa*, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wierzytelności bankowych*, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego*). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniiony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, *Legalis*).

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych [w:] System...*, s. 1010).

W pierwszej kolejności Sąd zobowiązany był rozważyć czy kwota kredytu określona w treści umowy w walucie EURO, została postawiona do dyspozycji powodów jako kredytobiorców - zarówno co do nominału, jak i waluty. W przypadku rozpatrywanej umowy odpowiedź na to pytanie jest negatywna. Na mocy poczynionych ustaleń środki stanowiące kwotę udzielonego kredytu były przelewane z rachunku prowadzonego w EURO na rachunek prowadzony w złotych polskich. Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia w sprawie powodowie nie dysponowali na żadnym etapie wykonywania umowy środkami w euro, ani w żadnej innej obcej walucie. W ocenie Sądu zatem brak jest podstaw do przyjęcia, iż powodowie mogli skutecznie wydatkować kwotę określoną w umowie kredytu na cel

określony w tejże umowie, tj. by mogli faktycznie z niej skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do pozostawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały postać sumy euro (a brak jest przesłanek do jednoznacznego stwierdzenia, że takiej postaci nie miały), to znajdowały się one poza dyspozycją powodów. Umowa wszak nie zawiera postanowienia, które zawierałoby upoważnienie kredytobiorcy do dysponowania środkami z kredytu w EURO.

To wszystko prowadzi do stwierdzenia, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorców. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota kredytu ulegnie konwersji z euro na złote w celu postawienia kredytu do dyspozycji w sposób przewidziany w umowie. Elementem umowy kredytu jest, zgodnie z art. 69 ust 2 pkt. 8 ustawy Prawo bankowe, także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego - wykonania tej umowy.

Zważyć zaś dalej należy, na podstawie art. 69 ust 1 ustawy Prawo bankowe i w świetle dyrektywy z art. 65 § 2 k.c., iż motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorca umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość lub część ceny nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorca zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust 2 pkt. 2 ustawy *Prawo bankowe*) należy poszukiwać (wykładać) po zakończeniu tego mechanizmu.

Ponadto w ocenie Sądu postanowienia umowy opisane w pozwie, a określające denominację są nieważne jako sprzeczne z art. 353 (1) k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie

pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości. *Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela* (R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157).

W wyroku Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r. w sprawie IV CSK 597/13 wskazano, że „*nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy*”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia na rzecz przedsiębiorcy ze strony jego kontrahenta (konsumenta). Pogląd ten jest podzielany przez sądy powszechne. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r. w sprawie VI ACa 726/16 stwierdzono, że „*umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.*”.

Należy ponadto zwrócić na dwie uchwały 7 sędziów SN, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r. w sprawie III CZP 15/91 Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego. Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r. w sprawie III CZP 141/91 Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek zastrzegł konieczność wskazania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W umowie będącej przedmiotem niniejszego postępowania strony wskazały kwotę udzielonego kredytu oraz sposób określania oprocentowania oparty o średnią arytmetyczną

stawek EURIBOR. Wprowadzono do umowy klauzulę, na podstawie której przeliczano wysokość kredytu oraz spłaty według kursu z tabeli banku z dnia zapłaty czy wypłaty.

W umowie kredytu brak jest precyzyjnych zasad, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Brak jest również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Oczywiście bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych (przynajmniej jeśli chodzi o nieduży w skali światowej bank – poprzednika prawnego pozwanego). Jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Wbrew pozorom kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) poziomie nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może ponadto ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów). Postanowienia umowy definiujące tabelę kursów nie zawierają zatem precyzyjnych reguł czy wzoru pozwalających na następczą weryfikację kursu.

W ten sposób pozwany bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania drugiej strony choćby przez podniesienie kursu sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat i zwiększenia wyrażonego w złotych polskich świadczenia kredytobiorcy.

Podsumowując, w ocenie Sądu rozważane tu postanowienia są sprzeczne z art. 69 ustawy Prawo bankowe i art. 353(1) k.c., a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. Należy w tej sytuacji rozważyć, jakie znaczenie będzie miało to dla bytu całej umowy w kontekście art. 58 § 3 k.c.

Zdaniem Sądu strony nie zawarłyby opisanej w pozwie umowy bez postanowień odnoszących się do przeliczeń PLN na EURO. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty EURO. Sądowi nie są znane żadne przepisy prawa polskiego, zakazujące stosowania stóp procentowych charakterystycznych dla EURO do wierzytelności wyrażonych w PLN. Jednakże na rynku takie umowy nie są zawierane. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej innej waluty do PLN byłoby ekonomicznie niewykonalne.

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja: jak wskazano wyżej nie tylko pozwany bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotówkowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stopy EURIBOR w praktyce stosowanej do EURO. Bez zakwestionowanego postanowienia umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie na innych warunkach (np. jako kredyt w złotychkach oprocentowany według innej stopy niż EURIBOR).

Reasumując, należy założyć, że bez omówionych wyżej postanowień dotyczących możliwości kształtowania przez bank, wedle jego woli, w trakcie wykonywania umowy, zarówno wysokości świadczenia własnego (kwoty kredytu) jak i kredytobiorcy, w szczególności bez klauzuli denominacyjnej, której zakres nie został w żaden sposób ograniczony, sporna umowa kredytu nie zostałaby zawarta. W konsekwencji zachodzi konieczność uznania za nieważną całej umowy. Z opisanych wyżej przyczyn zawarta przez strony umowę kredytu należało uznać za nieważną.

Niezależnie od stwierdzenia przez Sąd, że zawarta umowa była bezwzględnie nieważna, na wypadek niepodzielenia powyższego stanowiska Sądu w tym składzie, Sąd dokonał oceny postanowień umownych pod kątem ich abuzywności i uznał, że w umowie tej znalazły się postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie zaś z § 3, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść,

okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci (art. 22¹ k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.). Definicję konsumenta zawiera art. 22¹ k.c. Zgodnie z jego treścią według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Co prawda powód A.G. prowadził działalność gospodarczą polegającą na doradztwie inżynierskim, ale nie była ona zarejestrowana w kredytowanej nieruchomości, gdyż powodowie zaciągnęli kredyt w celu nabycia nieruchomości, która miała zaspokoić ich potrzeby mieszkaniowe. Należy wskazać, że powodowie nadal mieszkają w przedmiotowej nieruchomości.

W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie bez wątpienia nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umowy (postanowień dotyczących sposobu ustalania kursu waluty). Wpływ powodów na umowę w istocie ograniczał się do takich kwestii jak: przystąpienie do umowy, orientacyjne określenie wysokości kredytu (z uwagi na zastosowane zabiegi denominacyjne nie było możliwości precyzyjnego określenia kwoty kredytu), szacowany okres spłaty. Powodowie nie byli informowani o sposobie ustalania kursów walut w stworzonej przez pozwanego bank Tabeli kursów, o sposobie przeliczania rat wyliczonych w EURO na walutę spłaty, czyli na złotówki. W istocie postanowienia umowne znajdowały się we wzorcu umowy zaproponowanym przez bank, który nie podlegał negocjacjom i nie był negocjowany.

Pozwany nie wykazał, że powodowie indywidualnie uzgodnili postanowienia dotyczące klauzul przeliczeniowych, w tym sposobu ustalenia wysokości kursów walut.

Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany chociaż powołał się na indywidualne uzgodnienie postanowień, które powód kwestionował, nie przedstawił dowodów, aby były one z powodami negocjowane. Samo przeczenie stanowisku powodów, którzy twierdzili, że nie uzgadniano z nimi zapisów umowy nie było wystarczające.

Sąd uznał w szczególności za niedozwolone postanowienia umowne dotyczące procesów denominacyjnych. Możliwość arbitralnego ustalania kursu EURO przez bank - co

zostało poddane szerszej analizie wyżej, przy okazji rozważania kwestii nieważności umowy - czyli w istocie jednostronne kształtowanie treści stosunku prawnego w czasie jego trwania, niewątpliwie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy kredytobiorcy (konsumenta). Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (T. S. w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z 13.01.2011 r., III CZP 119/10, Głosa 2012/2/71-75). Rażąco naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, gdy umowa przewiduje nieusprawiedliwione dysproporcje, na niekorzyść konsumenta, w rozłożeniu umownych praw i obowiązków. Chodzi o zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta.

Nieistotna jest przy tym, z punktu widzenia możliwości stwierdzenia abuzywności w niniejszej sprawie, kwestia, czy wspomniane klauzule abuzywne określają główne świadczenie stron czy też nie. W ocenie Sądu klauzule określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. ale są one sformułowane w sposób niejednoznaczny, wobec czego, stosownie do art. 385¹ § 1 k.c., podlegają badaniu pod względem abuzywności. Nie można uznać za jednoznaczne takiego sformułowania treści zapisów umownych, z którego nie wynika kwota udzielonego kredytu. W przypadku kredytu złotowego denominowanego do EURO, o jednoznaczności można byłoby mówić jedynie wówczas, gdyby umowa określała wysokość udzielonego kredytu w dniu jej zawarcia. Wskazanych postanowień nie można też było uznać za jednoznaczne, gdyż odsyłały do nieokreślonych w umowie wielkości, a mianowicie do kursów z tabel kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Wielkości tych nie dawało się sprecyzować w świetle treści umowy, która nie określała jednoznacznie, w jaki sposób kursy sprzedaży i kupna z tabel banku będą określone. W chwili zawarcia umowy ani powodowie, ani przedstawiciele banku, nie znali konkretnych wartości, jakie mogły się pojawić w tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na polskie złote, celem wypłaty kredytu, ani w dniach wyliczania kolejnych rat do spłaty. Umowa nie określała podstaw, aby je ustalić. Również okoliczności zawarcia spornej umowy przemawiają za uznaniem abuzywności kwestionowanych klauzul. (art. 382² k.c.). W momencie zawierania umowy, wobec braku należytej informacji ze strony banku, powodowie nie zdawali sobie sprawy z

tego, iż kurs EURO może wzrosnąć nawet dwukrotnie w stosunku do złotówki. Gdyby była tego świadoma, nie zawarliby z pozwanym bankiem takiej umowy jaką zawarli.

W konsekwencji abuzywności klauzul dotyczących denominacji, stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. nie wiążą one konsumentów (powodów). Z kolei zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. wobec ustalenia abuzywności klauzul, strony pozostałyby związane umową kredytu w pozostałym zakresie, pod warunkiem, że umowa mogłaby być wykonywana pomimo pozbawienia jej usuniętych z niej klauzul przeliczeniowych.

Usunięcie z przedmiotowej umowy kredytu kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych, prowadzi do nieważności umowy, bowiem możliwość jej wykonywania w kształcie pozbawionym tych klauzul nie jest, zdaniem Sądu, możliwa. Po wyeliminowaniu postanowień o przeliczeniu kredytu, w tym postanowień o sposobie przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w EURO na złote polskie, a następnie salda kredytu wyrażonego w EURO na złote polskie celem ustalenia kwoty raty, okazuje się, że w umowie podpisanej przez strony nie ma podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było, że uzgodnione przez strony oprocentowanie będzie oparte na stopie EURIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Wobec uznania niedopuszczalności zastosowanego mechanizmu denominacji, umowa nie zawiera postanowień określających wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu. Tym wynagrodzeniem nie mogły być zastrzeżone w umowie odsetki, gdyż ich wysokość strony skalkulowały w odniesieniu do przeliczonej do waluty obcej kwoty kredytu. Podobnie należy ocenić sytuację wyeliminowania postanowienia umownego o wskazywaniu przez bank wysokości raty w piśmie nadsyłanym po wypłacie kredytu. Wyeliminowanie tego postanowienia sprawia, że pozostałe w umowie zapisy nie dają podstaw do obliczenia wysokości rat, w których kredyt miałby być spłacany.

Trzeba zaznaczyć, że nie istniały i nie istnieją przepisy dyspozytywne ani ustalone zwyczaje, które można byłoby zastosować, aby wyeliminować wymienione braki i uniknąć stwierdzenia nieważności spornej umowy. Pozbawiona klauzul abuzywnych umowa wymagałaby ustalenia przez Sąd za strony zarówno wysokości udzielonego kredytu, jak też kwoty „kredytu do wypłaty” po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złotówki, wprowadzenia poprawnego mechanizmu przeliczeniowego, a także wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany oraz wynagrodzenia banku za jego udzielenie.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13), w myśl którego w przypadku uznania danego postanowienia za abuzywne, przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi

krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego postanowienia poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Pogląd ten nie zasługuje na uznanie choćby dlatego, że takie rozstrzygnięcie stanowiłoby zachętę do dalszego stosowania klauzul niedozwolonych. Jeśli konsekwencją wyeliminowania klauzul niedozwolonych z umowy miałyby być jedynie takie jej ukształtowanie, w wyniku którego przedsiębiorca uzyskiwałby z niej godziwy zysk, przedsiębiorca nie miałby wystarczającego powodu, aby przestać je stosować. Mając do wyboru umowę z klauzulami niedozwolonymi i szansę na nadzwyczajne korzyści z nich wynikające oraz z drugiej strony umowę bez klauzul abuzywnych, która zapewni mu tylko uczciwy zysk, możliwe, że znajdą się przedsiębiorcy, którzy nigdy nie zrezygnują ze stosowania tychże klauzul.

Wobec powyżej opisanego, możliwego mechanizmu działania przedsiębiorców na rynku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: „z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców". (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok TSUE z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)). Wobec powyższego, nie sposób byłoby zaakceptować pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r. (II CSK

803/17), o możliwości stosownego wypełnienia luk w umowie po stwierdzeniu abuzywności określonego postanowienia. Pogląd ten został wyrażony w oderwaniu od wyżej wymienionego orzecznictwa TSUE oraz dyrektywy 93/13, jako że analizowana przez Sąd Najwyższy umowa została zawarta przed dniem wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Wypada wskazać, że o możliwych skutkach stwierdzenia abuzywności niektórych zapisów umowy kredytu wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r., (C - 260/18). TSUE uznał, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule, przy czym głównym wskazaniem dla podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. TSUE wskazał jednoznacznie, że w sytuacji gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy. Równocześnie z analizy wyroku TSUE oraz obowiązujących w Polsce przepisów należy wnioskować, że polskie przepisy nie pozwalają na uzupełnienie luk w umowie po wykreśleniu nielegalnych klauzul. Umowa po usunięciu tych klauzul może jednak wciąż obowiązywać tylko w sytuacji, gdy będzie to prawnie możliwe.

W konsekwencji Sąd stoi na stanowisku, że zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c., jako sprzeczna z art. 69 ust 1 i ust 2 pkt. 2 i 4 (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania) ustawy Prawo Bankowe oraz art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. gdyż nie określa, na zasadzie porozumienia stron, kwoty kredytu oraz narusza naturę stosunku zobowiązaniowego, przyznając wyłącznie jednej ze stron stosunku obligacyjnego prawo do kształtowania wysokości należnego Bankowi zobowiązania. Ponadto zapisy umowy i warunków umowy, składające się na tzw. klauzulę denominacyjną, spełniają wszelkie przesłanki uznania ich za postanowienia abuzywne, o czym była mowa powyżej.

W ocenie Sądu, powodowie posiadali interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy kredytu.

W świetle art. 189 k.p.c. zasadniczą przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. W ocenie Sądu strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, pomimo zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również

motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie, na co stanowczo wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 9 stycznia 2019 r. w sprawie I CZ 112/19 zapadłego w podobnej sprawie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń (z uwzględnieniem wcześniejszego wyводу). Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu w oparciu o umowę kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Merytoryczne uzasadnienie nieważności umowy, a w konsekwencji nieistnienia stosunku prawnego, jaki z tej umowy wynika, zostało obszernie przedstawione powyżej.

Sąd podziela stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie Sąd poinformował powodów o tego rodzaju konsekwencjach prawnych. Należycie poinformowani powodowie odmówili zgody na dalsze obowiązywanie ww. umowy, co spowodowało trwałą bezskuteczność (nieważność) ww. umowy (k. 387) - (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Reasumując, stwierdzenie sprzeczności postanowień umowy określających mechanizm denominacji z art. 353¹ k.c. oraz niezależnie stwierdzenie, że postanowienia te stanowią klauzule abuzywne, prowadzi do upadku całej umowy.

Mając na względzie przedstawione wyżej rozważania w przedmiocie abuzywności zawartych w umowie kredytu postanowień przeliczeniowych oraz z uwagi na brak podstaw do zastąpienia wyeliminowanych abuzywnych postanowień jakimikolwiek innymi regulacjami, Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 189 k.p.c., ustalił, iż umowa kredytu Nr (...) z dnia 22 grudnia 2010 roku zawarta pomiędzy stronami, jest nieważna.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch

kondycji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli, w tym z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 6 września 2021 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu, kwotę 614.746,21 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

W konsekwencji powyżej poczynionych wywodów Sąd w pkt 2. sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie ww. kwotę pieniężną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 28 października 2021 r. do dnia zapłaty, tj. po upływie terminu 7 dniowego wyznaczonego pozwanemu w wezwaniu do zapłaty z dnia 18 października 2021 r. (*k. 100-101v*), które wpłynęło do pozwanego banku w 20 października 2021 r. (*k. 108 – potwierdzenia odbioru przesyłki*). Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach wskazano art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do spełnienia roszczenia.

Sąd nie orzekał o żądaniu ewentualnym, gdyż zostało ono zgłoszone na wypadek nieuwzględnienia roszczeń głównych pozwu opartych na nieważności umowy.

W ocenie Sądu roszczenie powodów nie jest przedawnione. Roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego przedawnia się po upływie wynikającego z art. 118 k.c. terminu 6 lat na koniec roku kalendarzowego (10 lat co do roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych przed dniem 9.07.2018 r., zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw). Termin przedawnienia roszczenia konsumenta o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie umowy kredytu, która jest nieważna, bądź zawiera niedozwolone postanowienia umowne, rozpoczyna bieg z dniem, w którym konsument dowiedział się (lub przy zachowaniu należytej staranności powinien był się dowiedzieć) o tym, że umowa jest nieważna lub że zawiera niedozwolone postanowienia

umowne.¹, a z przeprowadzonych dowodów wynika, że miało to miejsce najwcześniej w 2021 r. Wobec tego w tym roku rozpoczął się bieg terminu przedawnienia (art. 120 § 1 k.c.) roszczenia kredytobiorcy o zapłatę, który nie upłynął jeszcze w dniu złożenia pozwu, kiedy to doszło do przerwania biegu tego terminu (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.). Tym samym roszczenie strony powodowej nie jest przedawnione.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., gdyż strona pozwana przegrała proces w całości, dlatego na całe zasądzone w wyroku koszty złożyły się następujące kwoty:

- 1.000 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu,
- 102 zł tytułem równowartości opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw,
- 10.800 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Od tej kwoty należą się odsetki od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

¹ por.:

- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 9.07.2020 r., (...) Bank i (...), C-698/18 i C-699/18,
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 16.07.2020 r., (...) C-224/19 i C-259/19,
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 22.04.2021 r., (...), C-485/19,
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 10.06.2021 r., (...), C-776/19 - C-782/19,
- wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8.09.2022 r., (...), C-80/21 – C-82/21,
- uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z mocą zasady prawnej z dnia 7.05.2021 r., III CZP 6/21,
- uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.01.2022 r., III CZP 61/22.